

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodnicząca	Sędzia SO Dorota Krawczyk
Protokolant	stażysta Anna Frankowska

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. K. zadośćuczynienie w kwocie 110.000,00 zł (sto dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 maja 2014 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. K. kwotę 7.500,00 (siedem tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 maja 2014 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. K. rentę w kwocie po 300,00 zł (trzysta złotych) miesięcznie płatną do 10-go każdego miesiąca począwszy od maja 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;
- ustala, że pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za szkody na powódzie D. K. mogące powstać w przyszłości na skutek wypadku z dnia 17 maja 2012 roku;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 10.158,17 zł (dziesięć tysięcy sto pięćdziesiąt osiem złotych 17/100);
- nie obciąża powoda D. K. pozostałą częścią nieuiszczonej opłaty od pozwu i wydatkami tymczasowo poniesionym i przez Skarb Państwa od oddalonej części powództwa;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. K. kwotę 4.334,00 zł (cztery tysiące trzysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia SO Dorota Krawczyk

Sygn. akt I C 326/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12.03.2015 r. powód D. K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. na rzecz powoda D. K.

1. kwoty 170.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne powstałe wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 17 maja 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2014 r. do dnia zapłaty;
2. kwoty 44.186,40 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby w postaci opieki i wyřęki osób trzecich za okres od dnia wypadku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2014 r. do dnia zapłaty;
3. kwoty 1.299,60 zł miesięcznie na przyszłość tytułem renty na zwiększone potrzeby w postaci opieki i wyřęki osób trzecich w wymiarze 6 godzin dziennie płatnej z góry do dnia 10-go każdego miesiąca począwszy od miesiąca maja 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2014 r. do dnia zapłaty;
4. ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku;
5. zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew k. 46 -49) pozwany wnosil o oddalenie powództwa z uwagi na wyłączną winę poszkodowanego powoda.

Z ostrożności procesowej pozwany podnosił zarzut przyczynienia się powoda do szkody w 99%.

Pełnomocnik powoda popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanego wnosil o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 maja 2012 około godziny 10:15 w P. przy skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą podporządkowaną ul. (...) doszło do wypadku drogowego z udziałem powoda. Kierujący samochodem ciężarowym marki F. (...) o nr rej. (...) - P. R., który poruszając się prawym pasem ul. (...) od wiaduktu (...) w kierunku centrum miasta, przejeżdżając przez skrzyżowanie potracił znajdujące się na ulicy pieszego D. K..

Powoda D. K. bezpośrednio z miejsca zdarzenia nieprzytomnego przewieziono do (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...) w P. na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii.

(okoliczności bezsporne)

W chwili zaistnienia zdarzenia samochód biorący udział w wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. (polisa nr (...)).

(dowód: okoliczność bezsporna, akta szkodowe k. 56)

Postanowieniem z dnia 28.06.2012r. w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 17.05.2012r. około godz. 10:15 w P. przy skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...), w którym ciężkich obrażeń ciała doznał pieszy D. K., tj. o czyn z art. 177 § 2 kk umorzono śledztwo ustalając, iż powód przebiegając przez jezdnię w miejscu nie wyznaczonym jako przejście dla pieszych wtargnął na jezdnię bezpośrednio pod jadący (...) o nr rej. (...) kierowany przez P. R..

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone, ale Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. postanowieniem z dnia 11 grudnia 2012r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

(dowód: k. 44, k. 55 akt Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Tryb. akta 1 Ds. 966/12)

Pismem z dnia 28 kwietnia 2014r. strona powodowa zgłosiła swoje roszczenia pozwanemu ubezpieczycielowi, który wszczął postępowanie likwidacyjne. Po wstępnym rozpoznaniu sprawy pismem z dnia 13 czerwca 2014r. przyznał powodowi kwotę 10.000 zł tytułem zaliczkowego zadośćuczynienia z zastrzeżeniem odniesienia się do dalszych roszczeń po zapoznaniu się z aktami postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową. Po ponownym rozpatrzeniu roszczeń poszkodowanego D. K. i zapoznaniu się z aktami postępowania karnego 1 Ds. 966/12 (...) SA pismem z dnia 19 stycznia 2015r. poinformowało go, iż nie może mu być przyznane zadośćuczynienie, ani odszkodowanie z uwagi na fakt, iż szkoda powstała z wyłącznej winy poszkodowanego.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 33 -38, decyzja pozwanego k. 39, k. 51, akta szkody k. 56)

Powód szedł ulicą (...) lewą stroną po chodniku od strony P. w kierunku przystanku do ul. (...). Na ulicy (...) stały w tym czasie 2 albo 3 auta, które usiłowały wjechać w ulicę (...). Świadek J. G. był zwrócony twarzą w stronę miasta i nie obserwował tych aut. Nie widział powoda. W tym momencie usłyszał huk i gdy się odwrócił to powód był już na masce samochodu. Samochód, który potrafił powoda jechał od strony Ł.. Powód przechodził przez ulicę gdzie nie ma przejścia dla pieszych. Za skrzyżowaniem ulicy (...) i ul. (...) było przejście dla pieszych. Wypadek miał miejsce nie na przejściu dla pieszych.

Na ulicy (...) stały samochody, które chciały wyjechać z ul. (...) w ulicę (...) i zasłaniały one widok powodowi z kierunku Ł..

Od strony Ł. jechało dużo samochodów. Z miasta P. do Ł. było pusto. Pas w kierunku do Ł. był pusty.

(dowód zeznania świadka J. G. k. 87-88, zdjęcia k. 85, k. 86)

W obrębie skrzyżowania ulicy (...) i ul. (...) w P. znajduje się przystanek komunikacji miejskiej. W chwili wypadku autobusu na przystanku nie było, ale wyjeżdżał samochód dostawczy ze skrzyżowania, który ograniczał kierowcy P. R. widoczność. P. R. nie widział ludzi stojących na przystanku. Przy przejściu dla pieszych nikogo nie było. P. R. jechał z prędkością około 50-60 km/h.

Zauważył powoda, gdy powód wyskoczył na jezdnię zza auta dostawczego. Nie miał możliwości zareagować. W chwili kiedy zaczął mijać samochód dostawczy to „zabrał powoda na maskę.” Od świadków słyszał, że powód wbiegł na jezdnię.

(dowód zeznania świadka P. R. k. 98-99 minuty 00;02;33-00;18;00)

Zachowanie pieszego uczestnika ruchu - D. K. było niezgodne z przepisami ruchu drogowego.

Kierujący pojazdem F. - P. R. popełnił błąd w taktyce jazdy poruszając się z prędkością nieznacznie większą od dozwolonej (o ok. 5 km/h).

Pieszego uczestnika ruchu - D. K. popełnił błąd polegający na wtargnięciu na jezdnię zza innego pojazdu bezpośrednio przed nadjeżdżającym pojazdem F.. Przebiegał przez jezdnię w miejscu niedozwolonym w warunkach ograniczonej widoczności (art. 13 ust.1, 3, art. 14 p.4 pp. 1a).

Zasadniczą i zarazem jedyną przyczyną wystąpienia analizowanego wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie pieszego - D. K..

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy nie daje podstaw do twierdzenia, że błąd w taktyce jazdy popełniony przez kierującego pojazdem F. (nieznaczne przekroczenie prędkości dopuszczalnej - o ok. 5 km/h) ma związek z możliwością uniknięcia wypadku. Nie ma zatem żadnych podstaw do przypisania kierującemu pojazdem F. przyczynienia się do wypadku.

Kierujący pojazdem F. nie dysponował odpowiednim czasem na podjęcie jakiegokolwiek manewru obronnego przed potrąceniem pieszego, ponieważ czas trwania stanu zagrożenia był zbliżony do średnio-statystycznego czasu reakcji kierowcy - 1 s. Zatem nawet, gdyby poruszał się z prędkością mniejszą od dopuszczalnej nie byłby w stanie wykonać żadnych manewrów obronnych przed potrąceniem pieszego.

Na miejscu zdarzenia nie ujawniono śladów hamowania lub blokowania kół. Pojazd F. był wyposażony w system (...) (A. - (...) system przeciwblokujący), zatem nie doszło do ciągłego zablokowania kół samochodu podczas hamowania.

Kierujący pojazdem F. nieznacznie (o ok. 5 km/h) przekroczył prędkość dozwoloną (50 km/h). Nie można jednak wykazać, że prędkość jego ruchu była w analizowanej sytuacji niebezpieczna.

Nieznaczne przekroczenie prędkości dopuszczalnej (50 km/h) o ok. 5 km/h nie ma wpływu na skutki potrącenia pieszego.

(dowód: dokumentacja fotograficzna k. 85-86, opinia biegłego sądowego ds. rekonstrukcji wypadków K. W. (1) k. 111-133, opinia uzupełniająca - k. 148-155, opinia uzupełniająca k. 170- 172)

W wyniku wypadku powód doznał urazu wielomiejscowego tj. urazu czaszkowo-mózgowego z krwiakiem nadtwardówkowym okolicy skroniowo-ciemieniowej lewej, stłuczenia mózgu, (...) pourazowego, wieloodłamowego złamania kości czołowej, rozerwania tętnicy oponowej środkowej. Przebieg powikłany tetraplegią głównie w obrębie kończyn lewych, odleżyną okolicy krzyża. Ortopeda dopiero o po kilku tygodniach i podczas pobytu w Oddziale (...) podejrzewał uszkodzenie stożka rotatorów z uszkodzeniem więzozrostu barkowo-obojęzycznego. Nie ma obecnie klinicznych objawów uszkodzenia stożka rotatorów. Asymetria talii jest wynikiem wady postawy o etiologii nieurazowej.

Z powodu uraz barku lewego po przebytych uszkodzeniu więzozrostu z podejrzeniem uszkodzeniem stożka rotorów powód doznał 5% uszczerbku na zdrowiu wg pozycji 104 Rozporządzenia.

(dowód: opinia biegłego ortopedy E. R. k. 191, opinia uzupełniająca k. 251-252, dokumentacja medyczna k. 16-32, k. 220-232, k. 281-299)

Uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem wynosi:

-30% z pkt 9 c (Zaburzenia neurologiczne i psychiczne uwarunkowane organicznie – c/ encefalopatię bez zmian charakterologicznych 30%)

-8% z pkt 2 (Uszkodzenie kości sklepienia i podstawy czaszki - wgłobienia, szczelin);

-15% z pkt 3 b (Ubytek w kościach czaszki b/ o średnicy powyżej 2,5 cm).

Po zakończeniu leczenia szpitalnego (06.07.2012r.) u powoda utrzymywał się obustronny zespół piramidowy z niedowładem głównie lewych kończyn. Przy wypisie z O.. (...) stan funkcjonalny oceniono na 19/20 w skali B. oraz na 2 w skali R.. 2 w skali R. to niewielka niepełnosprawność, pacjent nie jest w stanie wykonywać wszystkich typowych dla siebie czynności, ale jest w stanie zająć się swymi sprawami bez pomocy, objawy nieznacznie zmieniają dotychczasowy tryb życia, lecz nie ograniczają możliwość samodzielnego funkcjonowania, nie jest zależny od otoczenia.

Powód po zakończeniu leczenia szpitalnego wymagał częściowej pomocy w niektórych czynnościach dnia codziennego: asekuracji przy kąpieli, pomocy w przygotowaniu posiłków oraz pomocy w załatwieniu spraw poza domem) w wymiarze 2- 2,5 godz. dziennie przez okres ok. 2 miesięcy.

Po tym okresie z punktu widzenia neurologa nie wymagał i nie wymaga obecnie pomocy osób trzecich w czynnościach samoobsługi i dnia codziennego.

Przebyty uraz oraz istniejący ubytek kostny ograniczyły i ograniczają nadal aktywność życiową powoda, możliwości korzystania z rozrywek typowych dla płci i wieku, aktywnego uprawiania sportów itp.

Obecnie u powoda utrzymują się bóle głowy, zaburzenia pamięci, zaburzenia mowy (zacinanie się), śladowe objawy piramidowe lewostronne (nieznacznie słabszy uścisk dłoni lewej, wzmożenie odruchów głębokich w lewej kończynie dolnej oraz tendencja do ekstensji palucha po lewej), objawy encefalopatii pourazowej.

Powód ma ubytek w kościach czaszki w okolicy skroniowo - ciemieniowej. Stan neurologiczny powoda jest utrwalony. Powód wymaga plastyki kości czaszki.

(dowód: opinia specjalisty neurologii i rehabilitacji k. 216-219, opinia uzupełniająca k. 243, dokumentacja medyczna k. 16-32, k. 220-232, k. 281-299)

D. K. w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku z 7.05.2012r. cierpi na zespół psychoorganiczny pourazowy deficytami funkcji poznawczych oraz znacznego stopnia charakteropatią (F 07). W obrazie klinicznym dominują: deficyt intelektu i zaburzenia pamięci świeżej wzrokowej oraz dużego stopnia zmiany osobowościowe na podłożu organicznych uszkodzeń mózgu, cechujące się rozhamowaniem, zaburzoną krytycyzmem, zaburzeniami zachowania, nieadekwatnymi reakcjami emocjonalnymi, drażliwością, chwiejnością nastroju.

W związku z powyższymi wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda wynosi 50% zgodnie z pkt. 9 b. obowiązującego załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki S. z 18.12.2002r. (Encefalopatię ze zmianami charakterologicznymi).

Schorzenie jest nieodwracalne, a prognoza psychospołeczna co do odzyskania sprawności zakresie funkcjonowania intelektualnego i ogólnej adaptacji w środowisku - negatywna.

Biegła neurolog dr B. S. w opinii z 25.01.2017r. dokonała oceny uszczerbku na zdrowiu powoda, odnosząc się również do jego stanu psychicznego i określając wysokość uszczerbku zgodnie z pkt. 9 c) Tabeli procentowego uszczerbku wg obowiązującego załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki S. z 18.12.2002r. Ocena dokonana przez biegłą neurolog odnosi się do następstw związanych ze sferą psychicznego funkcjonowania, jednak w ocenie biegłych sądowych psychiatry i psychologa z powodu konieczności leczenia psychiatrycznego powoda, które do tej pory nie zostało zakończone i utrzymujących się wyraźnych objawów charakteropatycznych, uszczerbek ten winien być zwiększony z 30 % wskazanych przez dr B. S. do 50 %.

(dowód: opinia psychologiczno- psychiatryczna k. 302-304, opinia uzupełniająca psychiatry k. 337, dokumentacja medyczna k. 16-32, k. 220-232, k. 281-299)

W wyniku wypadku -potrącenia powoda w dniu 17.05.2012 , powód doznał ciężkich obrażeń czaszkowo-mózgowych: złamanie kości sklepienia czaszki i podstawy czaszki z krwiakiem nadtwardówkowym okolicy skroniowo-ciemieniowej lewej z krwawieniem pourazowy pajęczym i krwiakiem śródmózgowym w P. czołowym lewym. Uszkodzenie jest trwałe do końca życia powoda. Następstwa są różnego stanu od bólów głowy do padaczki włącznie. Aktualnie stosuje leki przeciwpadaczkowe.

W przyszłości wymagał będzie wstawienia płytki C. w miejsce ubytku kostnego. Wymaga leczenia neurologicznego i psychologicznego do końca życia. Wymaga okresowej rehabilitacji kończyny górnej lewej. Wymaga stosowania leków neuropsychogennych do końca życia.

Powód wymagał opieki osób trzecich szczególnie w okresie pooperacyjnym i rehabilitacyjnym we wszystkich czynnościach życiowych. **Opieka osób trzecich jest wymagalna do dnia dzisiejszego i do końca życia powoda.**

(dowód: opinia biegłego sądowego chirurga ogólnego S. N. k. 326)

Trwały neurochirurgiczny uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem wynosi:

-8% z pkt 2 Tabeli szczeliny złamania kości sklepienia i podstawy czaszki,

-15% ubytek kości lewej strony czaszki,

-2 % za uszkodzenie kości jarzmowej

-3% z pkt19a Tabeli – szpecąca blizna pooperacyjna.

W opinii neurologa też dokonano oceny złamań kości czaszki – czyli obrażeń z zakresu specjalności neurochirurga.

Po opuszczeniu szpitala z przyczyn chirurgiczno-neurochirurgicznych nie wymagał opieki osób trzecich. Powód z przyczyn chirurgiczno-neurochirurgicznych nie wymaga rehabilitacji. Na wszczepienie płytki w ubytek kości nie decyduje się mimo, iż jest to zabieg bezpłatny.

(dowód: opinia biegłego sądowego neurochirurga dr R. K. k. 355-359, opinia uzupełniająca k. 380-381)

Po powrocie powoda do domu ze szpitala opiekowała się nim mama i opiekuje się powodem do chwili obecnej. Po wypadku mama myła powoda, kładła do łóżka, karmiła, wszystko mu podawała, robiła masarze. Przez 3 - 4 miesiące po powrocie ze szpitala, powód nie wstawał z łóżka.

Po powrocie powoda do domu ze szpitala korzystał z prywatnej rehabilitacji w domu oraz na NFZ. Matka jeździła z nim na rehabilitację do szpitala na ul. (...) w P. około pół roku.

Powód nie pracował przed wypadkiem. W chwili wypadku miał 21 lat i się uczył zaocznie w LO po szkole cukierniczej. Był wtedy w 2 klasie. Miał koleżankę przed wypadkiem. Po wypadku dziewczyna od niego odeszła.

Powód obecnie porusza się samodzielnie, wstaje, chodzi, ubiera się sam, z lodówki wyjmie sobie sam, ale mama mu kroci wędlinę, czy pieczywo. Powód wychodzi sam z domu, ale boi się. Pozostał mu lęk. Boi się jak dochodzi do jezdni. Prawą rękę ma sprawną, lewa ręka i lewa strona boli go. Jest bardzo nerwowy. Ma krótszą nogę. Osiwił na skutek wypadku. Powód nie ma kolegów, nie siedzi przed komputerem. Chodzi do kościoła.

Matka powoda nie pracuje. Ma rentę po mężu w kwocie ok. 800 złotych miesięcznie. Powód ma rentę socjalną w kwocie około 1000 złotych miesięcznie. Powód mieszka razem z mamą. Koszt utrzymania mieszkania z mediami to około 600 zł miesięcznie.

Powód leczy się u psychiatry, u neurologa. Chodzi do lekarzy prywatnie co 2 miesiące. Koszt wizyty to 150zł psychiatra i 100zł neurolog. Powód nie chce chodzić do lekarzy, mama wozi go do lekarzy swoim samochodem.

Powód ma królika i pieska, którymi się opiekuje. Zachowuje się jak dziecko. Powód nie pomaga w domu. Bardzo dużo czasu spędza w kościele. W niedziele chodzi na wszystkie msze. Wypadek się zdarzył jak wracał z kościoła. W tygodniu chodzi na msze po południu.

(dowód zeznania świadka K. W. (2) k. 64-65, k. 394-395 minuty 00;02;12-00;15;33)

Sąd dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry, ponieważ opinia łączna sporządzona przez biegłego psychiatrę i psychologa jest kompletna, logiczna a wnioski szczegółowo uzasadnione. Biegły w uzupełniającej opinii odniósł się do istotnych zastrzeżeń do opinii, przekonująco i merytorycznie uzasadnił swoje stanowisko i wniosek ten jedynie zmierzał do przedłużenia postępowania.

Jak wskazywał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1974 r. I CR 562/74 (LEX 7607) samo niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia powołania innego biegłego. Podobnie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1974 r. II CR 5/74: "Okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści, odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy wypowiadało się kilka kompetentnych pod względem fachowym zespołów biegłych, nie może uzasadniać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych. Za nieuzasadnione należy uznać stanowisko, według którego nie wolno zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w sensie twierdzonym przez stronę. Odmienne stanowisko oznaczałoby, bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona". LEX nr 7407. Nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (zob. wyrok SN z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; wyrok SN z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, Biul. SN 1974, Nr 4, poz. 64; wyrok SN z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003, Nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii - por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607; uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, Nr 22, poz. 807; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 stycznia 2001 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135. Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, Nr 7, poz. 182).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne częściowo.

Bezsporne w niniejszej sprawie jest zaistnienie opisanego wyżej wypadku, jak również obowiązek naprawienia powstałej w wyniku tego wypadku szkody przez pozwanego, u którego ubezpieczony był pojazd, którym kierował P. R.. W toku postępowania pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności jako ubezpieczyciela samochodu, którym kierował P. R., natomiast podnosił wyłączenie odpowiedzialności pozwanego z powodu wyłącznej winy powoda, ewentualnie podnosił 99% przyczynienie się powoda do powstania szkody.

Wskazać należy, iż posiadacze pojazdów mechanicznych podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej. Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 35 tejże ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. W tym miejscu należy zwrócić także uwagę na przepis art. 36 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Odpowiedzialność samego posiadacza pojazdu oparta jest natomiast na przepisie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 436 § 1 zd. 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Należy zatem odnieść się w tym miejscu do przepisu art. 435 § 1 k.c., stosownie do którego prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Podkreślić należy zatem, że w przypadku samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego ustawodawca przewidział w art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. zaostrzony reżim odpowiedzialności, oparty o konstrukcję odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego za poniesioną przez powoda szkodę w wyniku wypadku komunikacyjnego jest przepis art. 822 kc. Zgodnie z tym przepisem zakład ubezpieczeń przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia, renty i odszkodowania jest art. 445 § 1, 2 KC w zw. z art. 444 § 1 KC.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 KC w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

§ 2. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W myśl art. 445 § 1 KC w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że z punktu widzenia prawa karnego P. R. nie ponosi winy za wypadek jakiemu uległ powód.

Przyczyną wystąpienia analizowanego wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie powoda, który wtargnął bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd.

Odpowiedzialność posiadacza mechanicznego środka komunikacji za szkodę wyrządzoną jego ruchem uregulowana została przez odwołanie się do reguł odpowiedzialności przewidzianej w art. 435 kc (poza przypadkami szczególnymi, określonymi w art. 436 § 2 kc). Posiadacz pojazdu odpowiada na zasadzie ryzyka, a od obowiązku naprawienia szkody zwalniają go wskazane przez ustawodawcę w art. 435 kc okoliczności egzoneracyjne, a więc powstanie szkody wskutek działania siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

Wyłączna wina w spowodowaniu szkody, przewidziana w art. 435 § 1 kc, występuje tylko wtedy, gdy zawinione działanie poszkodowanego było jedyną przyczyną wypadku. W niniejszej sprawie do zdarzenia powodującego szkodę doszło nie tylko na skutek nieprawidłowego zachowania się powoda.

Odpowiedzialność z art. 435 KC powstaje bez względu na winę (w znaczeniu subiektywnym) prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład, jak również bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach zachowania bezprawnego

Z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków wynika, że kierowca samochodu P. R. nie przyczynił się do wypadku, natomiast przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie pieszego - powoda, ale są też inne przyczyny nie leżące ani po stronie powoda ani po stronie kierowcy samochodu w postaci znacznego ograniczenia widoczności (pola widzenia i kierowcy i powoda) przez zasłonięcie innym autem wyjeżdżającym z ulicy podporządkowanej ul. (...), zasada ograniczonego zaufania.

Jeżeli nawet nie możemy przypisać winy kierowcy w postaci winy w ujęciu prawa karnego to w ujęciu prawa cywilnego odpowiedzialność kierowcy jest na zasadzie ryzyka i inne okoliczności w postaci ruchu na drodze- zasłonięcie innym autem, zasady ograniczonego zaufania.

Sformułowanie "wyłącznie z winy" budzi pewne wątpliwości interpretacyjne. Zgodnie z dominującym stanowiskiem, odnosi się ono do wyłączności przyczyny (czynnika sprawczego), a nie do winy jako takiej. Nie uchyla zatem odpowiedzialności ustalenie, że wina może być przypisana jedynie poszkodowanemu, jeżeli zarazem wystąpiły inne jeszcze przyczyny szkody w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego.

W wyroku z 9.5.2008 r. (III CSK 360/07, L.) SN wskazał, że "wina poszkodowanego jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność sprawcy przy zasadzie ryzyka jest pojęciem trudnym do precyzyjnego ujęcia, chociażby ze względu na brak jej ustawowej definicji. Na gruncie prawa cywilnego przyjmuje się, że występuje ona wtedy, gdy podmiot w swym postępowaniu nie dołożył staranności, jaką powinien przejawiać człowiek rozważny. Zachowanie zawinione ma miejsce wtedy, gdy można danej osobie postawić zarzut niewłaściwego działania, czy zaniechania w porównaniu do wymaganego wzorca ujmowanego abstrakcyjnie. Oceny staranności, jakiej można wymagać, dokonać należy w odniesieniu do konkretnych okoliczności, w jakich działała osoba, której postępowanie poddaje się ocenie. Dopiero ustalenie, że w konkretnych okolicznościach osoba zachowała się w sposób nienależyty, uzasadnia postawienie jej zarzutu nagannej decyzji".

Nawet jeśli kierowcy nie możemy w analizowanej sprawie przypisać winy z punktu widzenia prawa karnego to mając na uwadze zasadę ograniczonego zaufania można było wymagać szczególnej ostrożności z uwagi na skrzyżowanie i obecność przystanku w obrębie skrzyżowania, ograniczoną widoczność, kierowca przekroczył prędkość o 5 km/h.

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody w 99%.

W pozwie powód przyznaje 40% przyczynienie się do wypadku.

W myśl art. 362 kpc jeśli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 kc obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego.

Zgodnie z opinią biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków powód wtargnął na jezdnię bezpośrednio pod nadjeżdżający samochód.

Sprawca szkody odpowiada na zasadzie ryzyka za powstałą na powodzie szkodę a powód, zdaniem Sądu, przyczynił się do szkody w 50%, mając na uwadze wymienione inne przyczyny które doprowadziły do wypadku.

Uszkodzenie ciała jest to naruszenie integralności cielesnej pozostawiające ślady zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne, tj. uszkodzenie narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia natomiast to inne postaci zakłócenia w funkcjonowaniu organizmu, np. choroba psychiczna.

Pojęcie szkody nie zostało ustawowo zdefiniowane i w związku z tym w doktrynie i orzecznictwie pojawiły się istotne rozbieżności, co do zakresu tegoż pojęcia. Według T. D. szkodą jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (vide: Kodeks Cywilny, Komentarz Tom I pod redakcją K. Pietrzykowskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1997, s.633). Natomiast według Z. R. na podstawie reguł języka powszechnego, a także na podstawie niektórych szczególnych przepisów prawnych można najogólniej stwierdzić, że określenie to odnosi się do wszelkich uszczerbków w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli (Z. Radwański, Zobowiązania – część ogólna, Wydanie III, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2001, s.83)

Zarówno w języku potocznym, jak i w wyrażeniach normatywnych występuje pojęcie krzywdy (np.: w KC uszczerbek typu niemajątkowego określony został mianem krzywdy, a suma pieniężna przeznaczona na złagodzenie tej krzywdy zadośćuczynieniem jako uszczerbku w dobrach niemajątkowych).

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 1 KC „zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła”. Przepis ten jest wyrazem teorii zwanej w literaturze adekwatnym związkiem przyczynowym.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie oczywistym jest, iż szkoda jakiej doznał powód pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 17 maja 2012 roku.

Celem zadośćuczynienia jest zrekompensowanie osobie poszkodowanej krzywdy doznanej wskutek cierpień fizycznych (ból i innych dolegliwości) oraz cierpień psychicznych (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). W kodeksie cywilnym nie sprecyzowano pojęcia „odpowiedniej sumy” i suma ta podlega ocenie Sądu w realiach konkretnej sprawy w granicach swobodnej oceny Sądu.

Oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej” Sąd korzysta z daleko idącej swobody, nie mniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasądzonych w analogicznych przypadkach (wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, Lex nr 50884). Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 §1 kc w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazany przez kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawić jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość..... (vide : wyrok SN z 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85). Zadośćuczynienie ma przede wszystkim mieć walor kompensacyjny, a więc jego wysokość nie może być symboliczna, lecz musi mieć jakąś wartość ekonomicznie odczuwalną, ale przy uwzględnieniu rozmiaru krzywdy musi wysokość zadośćuczynienia być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętej stopie życiowej społeczeństwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, Lex nr 52766). Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, w związku z czym winno być stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności, w szczególności winne być wzięte pod uwagę takie okoliczności jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałe następstwa zdarzenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1977 r. w sprawie IV CR 266/77). Dla wysokości zadośćuczynienia istotne znaczenie mają: wiek poszkodowanego, rodzaj doznanych obrażeń, nasilenie i czasokres trwania cierpień jak i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do życia (wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1973 r. w sprawie II CR 50/73). Sąd oceniając krzywdę bierze pod uwagę wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych. Bierze się pod uwagę ból, inne dolegliwości oraz negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami psychicznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia np. w postaci wyłączenia od normalnego życia. Sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, wiek poszkodowanego oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

Sąd podziela wnioski płynące z opinii biegłych. Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie urazów ortopedycznych, neurologicznych, neurochirurgicznych i psychiatrycznych w wysokości łącznie 81%.

Należy jednak pamiętać, że procentowy rozmiar trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu jest tylko jednym z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia innych okoliczności, jest to tylko pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego odszkodowania (por. wyr. SN z dnia 5.10.2005 r., sygn. akt I PK 47/05, opubl. (...)).

W wyroku z dnia 20 marca 2002 r. V CKN 909/00 Sąd Najwyższy stwierdził, że przewidziana w art. 444 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego,

obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, jakie z uwagi na treść art. 445 KC winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty należnej osobie poszkodowanej tytułem zadośćuczynienia, a przede wszystkim powstałe u powoda obrażenia ciała, dolegliwości bólowe bezpośrednio po wypadku, długość leczenia, fakt, że powód w chwili wypadku miał zaledwie 21 lat, dopiero wchodził w dorosłe życie, które na skutek wypadku legło całkowicie w gruzach przede wszystkim na obrażenia psychiatryczne, że Sąd uznał, iż odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia należnego powodowi jest kwota 244.000,00zł.

Zadośćuczynienie w tej wysokości w ocenie Sądu nie jest wygórowane, a jednocześnie jest świadczeniem na tyle wymiernym ekonomicznie, aby zrekompensować powodowi jego krzywdę.

Z uwagi na 50% przyczynienie się powoda do szkody Sąd obniżył należne zadośćuczynienie o 50% i odjął kwotę już wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym (10.000zł) i zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. K. zadośćuczynienie w kwocie 110.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 maja 2014 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie jako niezasadne.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 KC.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 445 KC ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Z charakteru bowiem świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość jest uzależniona od oceny rozmiaru doznanej krzywdy wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje dopiero po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie. Stosownie bowiem do treści przepisu art. 482 § 1 KC, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania – to w myśl art. 455 KC, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Tak, więc w braku innych danych, co do ustalenia terminu wymagalności świadczenia, termin ten określa jednostronnie wierzyciel. Wezwanie dłużnika do wykonania ma charakter oświadczenia woli, którego złożenie uzupełnia treść istniejącego między stronami stosunku prawnego, przy czym dotychczasowe zobowiązanie bezterminowe staje się zobowiązaniem terminowym.

W judykaturze istniały rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: „Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania”. W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 KC należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 KC. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 KC.

W ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego

dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem, o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Należy zwrócić uwagę, że ustawa o działalności ubezpieczeniowej nakłada na ubezpieczyciela określone obowiązki (art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 123, poz. 1151 z późn. zm.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 r. sygnatura akt II CSK 257/09: "Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl.).

Kierując się powyższymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy, należało ocenić, że pozwany winien spełnić świadczenie w terminie wynikającym z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lipca 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Na podstawie art. 481 KC w zw. z art. 817 § 1 KC, uwzględniając, 30 dniowy termin na likwidację szkody i wypłatę świadczenia, wynikający z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152) Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia 28 maja 2014 r. do dnia zapłaty, bowiem pismem z dnia 28 kwietnia 2014r. powód zgłosił szkodę pozwanemu, a w pozostałej części żądanie o odsetki oddalił jako niezasadne.

Ponadto powód żądał również zasądzenia kwoty 44.186,40zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby w postaci opieki i wyreki osób trzecich za okres od dnia wypadku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2014 r. do dnia zapłaty;

Zgodnie z art. 444 § 1 zd. 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Zgodnie z art. 444 § 2 kc jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Powód wymagał opieki osób trzecich, co wynika z opinii biegłych, z zeznań matki powoda, którą to opiekę sprawowała matka powoda.

Roszczenie to znajduje podstawę w art. 444 § 2 kc. Prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osób trzecich, nie zależy od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszt opieki, fakt zaś, że opiekę nad poszkodowanym sprawowali domownicy nie pozbawia go prawa żądania stosownej renty (por. wyrok SN z 26.07.1997 r., sygn. akt I CR 143/97). Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego.

Powód wskazał, że na żądanie skapitalizowanej renty w kwocie 44.186,40 zł z ustawowymi odsetkami od 22 maja 2014 roku składają się koszty opieki osób trzecich od dnia wypadku tj. od 17 maja 2012 roku do kwietnia 2014r liczone: przez 6 miesięcy po 12 godzin dziennie a potem przez 22 miesiące po 6 godzin po 9,50zł a w niedzielę i sobotę po 19zł oraz koszty leków.

Zdaniem Sądu nie można w analizowanej sprawie przyznać powodowi zwrotu kosztów opieki w podwójnej kwocie za sobotę, niedzielę i dni świąteczne, bowiem opieka ta nie była sprawowana przez wykwalifikowanych fachowców, którzy przy zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę rzeczywiście mogą, ale nie muszą otrzymywać wyższe wynagrodzenie w dni świąteczne.

Zdaniem Sądu, mając na uwadze opinie biegłych z zakresu różnych specjalności powód wymagał opieki osób trzecich: przez 6 miesięcy po 3 godziny (tj. 6 m-cy x 30 dni x 3 godziny = 540 godzin po 9,50zł = 5130zł) potem przez 17,5 miesiąca po 2,5 godziny (tj. 17,5 m-ca x 30 dni x 2,5 godziny = 1312 godzin x 9,50zł = 12.468 = 12.500zł) oraz przez 23,5 miesiąca wymagał leków po 100zł miesięcznie (tj. 2350zł), co łącznie daje 14.850zł.

Sąd obniżył należną skapitalizowaną rentę na zwiększone potrzeby o 50% przyczynienia się podwoda co dało kwotę 7425zł i zaokrąglając zasądził kwotę 7.500,00 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 maja 2014 roku do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od wypadku do kwietnia 2014 roku włącznie, oddalając żądanie w pozostałym zakresie jako niezasadne.

Powód żądał kwoty 1.299,60 zł miesięcznie na przyszłość tytułem renty na zwiększone potrzeby w postaci opieki i wyreki osób trzecich w wymiarze 6 godzin dziennie i leków płatnej z góry do dnia 10-go każdego miesiąca począwszy od miesiąca maja 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2014 r. do dnia zapłaty.

Z opinii biegłych wynika, że powód będzie potrzebował pomocy osoby trzeciej, ale w wymiarze około 2 godzin dziennie, nie więcej. Powód nie udowodnił, że wymaga opieki przez 6 godzin dziennie. Z opinii biegłych wynika, że koszt leków które musi zażywać powód to kwota około 100zł.

Powyższe daje kwotę renty na zwiększone potrzeby na przyszłość około 670zł miesięcznie (30 dni x 2 godziny x 9,5zł = 570zł + 100zł leki = 670zł), którą to kwotę Sąd obniżył o 50% przyczynienia, co daje 335zł i dlatego Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. K. rentę w kwocie po 300,00 zł miesięcznie płatną do 10-go każdego miesiąca począwszy od maja 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, a w pozostałym zakresie żądanie renty oddalił jako niezasadne.

Sąd na podstawie art. 189 KPC ustalił, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za szkody na powodzie mogące powstać w przyszłości na skutek wypadku z dnia 17 maja 2012 roku, bowiem zdaniem Sądu Okręgowego zachodzą podstawy do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość i nie stoi temu na przeszkodzie treść przepisu art. 4421 KC. W uchwale z dnia 24 lutego 2009 r. (sygn. III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168, Biul.SN 2009/2/10) Sąd Najwyższy przyjął, iż pod rządem art. 4421 § 3 KC powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Jak wynika z argumentacji Sądu Najwyższego, którą Sąd Okręgowy podziela, wyeliminowanie niebezpieczeństwa upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła, nie pozbawiło zasadności innego ważnego argumentu odnoszącego się do problemu trudności dowodowych. Kolejny proces odszkodowawczy może się toczyć nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży. Okoliczności analizowanej sprawy wskazują, że powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności za szkody przyszłe, bowiem z opinii biegłych psychiatry, neurologa, chirurga ogólnego wynika, że powód wymaga plastyki czaszki, wstawienia płytki, leczenia neurologicznego i psychiatrycznego do końca życia.

Z powyższych względów zasadne jest przesądzenie już w niniejszym postępowaniu o odpowiedzialność pozwanego za dalsze mogące powstać w przyszłości skutki wypadku.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis artykułu 100 KPC, zgodnie z treścią którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 56% i w takiej części pozwany powinien ponieść koszty procesu.

Zgodnie z treścią art. 83 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113.

Natomiast w myśl art. 113 ustęp 1 w/w ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 10.158,17 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu, od uwzględnionej części powództwa od uiszczenia której powód został zwolniony oraz tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa (10.750zł + 7389,59zł=18.139,59zł x 56%= 10.158,17zł).

W myśl art. 113 ustęp 4 w/w ustawy w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2 i 3 obciążenia kosztami i na podstawie tego przepisu mając na uwadze trudną sytuację materialną i rodzinną powoda Sąd nie obciążył powoda pozostałą częścią nie uiszczonej opłaty od pozwu i pozostałą częścią wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa od oddalonej części powództwa.

Wszystkie koszty procesu wyniosły łącznie 34.073,59zł, a bez opłaty w kwocie 10.750zł, od uiszczenia której powód był zwolniony koszty to kwota 23.323,59zł z czego pozwany powinien ponieść 56%, czyli 13.061,21zł, a poniósł już 8.727,15zł (7217zł wynagrodzenia adwokackiego + 1500zł zaliczki =8727,15zł) czyli jeszcze musi zwrócić powodowi 4.334,06zł i taką kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz D. K. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia SO Dorota Krawczyk

Z/ Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku doręczyć pełnomocnikom stron.